Nro. 37.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 14go Maja 1794.

Gazety XXXV.

AUSTRYA.

Z Wiednia dnia 7. Maja.

Za powrotem Ceſarza Jmci. d. 21. p. m. od armii do Bruxelli zgromadziły ſię d. 23. z rana o godzinie pół do 9. trzy Stany *Brabancyi* i Deputowani Stánów Limburgu dla zaproſzenia Ceſarza Jmci na akt odebrania hołdu; wielka i uroczyſta Parada udała ſię do Kościoła S.

Guduli, gdzie Cesarz Jmć po odprawioném pontyfikalnie przez Biskupa *Antwerpii* nabożeństwie utrzymanie praw i przywileiów Kościoła S. *Guduli*, a potém praw i wolności Kościołów *Brabantskich* na Ewanielii od pomienionego Biskupa położoney zaprzysiągł Po tych ceremoniach cały ciąg parady poszedł na rynek Królewski, gdzie Cesarz Jmć zamiar zgromadzenia oznaymił, a po głośném przeczytaniu *Joyense entree* z przydatkami i zwyczaynemi formułami przysięgi w *Brabantskim i Burguntskim* ięzyku podług tychże treści wykonał przysięgę rękę na Ewanielii położywszy. Potém Cesarz Jmć usiadł, i nakrywszy głowę odebrał przysięgę wierności od Stanów. Nakoniec zawołał pierwszy Herbowny *Herold* wgłos: *Niech żyie Franciszek II. Cesarz*, Król *Węgierski i Czeski*, *Xiąże Lotaryngii i Brabancyi*, *Margraf S. Państwa Rzymskiego!* Po wykonaniu przysięgi wierności przez Stany *Limburgu*, też same zawołanie z przydatkiem *Xiąże Limburgu* było powtórzone, potém artylerya dała trzy razy Salwę wpośrzód dzwonienia wielkiego dzwonu, i numizmata złote i śrebrne były rzucane. Po zakończoney uroczystości parada powróciła do Dworu. W

wie-

wieczór powtórnie artylerya dawała Salwę, i wspaniałe czyniono illuminacye.

Dnia 24. Cesarz Jmć. powrócił do armii.

POLSKA.

Nadworna Gazeta *Wiedeńska* pod d. 7. Maja o rewolucyi Warszawskiey okoliczności wyszczególnia także następujące: „ W tym samym czasie, kiedy woyska rossyiskie w Warszawie ieszcze pozostałe zbierały się opuścić miasto, a korpus wóysk pruskich pod Jenerałem *Wolke* iuż się w *Bielanach* pół mili od Warszawy znaydowało, od Rady zaś nieustaiącey wydany był roskaz, woyska Polskie w Warszawie będące dyzarmować, wybuchnęło i tu dawno iuż potaiemnie ułożone sprzysiężenie, do którego tylko powodu oczekiwano. Woyska moskiewskie dnia 17. Kwietnia ze wszech stron po nieprzyiacielsku były napadnione. Attak zaczął się o 6. godzinie zrana, i trwał do godziny 2. po południu dnia następuiącego. Bito się po wszystkich ulicach w mieście i za miastem. Więcey niż 2000. moskalów miało paść, tyleż bydź poymanych, i cała ich artyle-

lerya zdobyta. Nadeſzłe woyſka pruſkie po powtórzonych attakach odpędzone cofnęły ſię aż do *Zakroczymia* za Wiſłę do Pruſs południowych Dóm, w którym mieſzkał Jenerał i pełnomocny Miniſter *Igeſtröm* zoſtał zgruchotany, ſam *Igelſtröm* z naywiękſzą trudnością ucieczką ſię ſolwował, i ma bydź raniony; uſzedł do obozu Pruſkiego, a wſzyſtkie znalezione w domu iego kaſſy i archiwa *Poſelſtwa*, zabrane; Jenerał zaś *Bauer* w niewolą wzięty, Poſeł Pruſki Jmć. Pan de *Buchholz* ſtrzeżony ieſt w ſwoiém mieſzkaniu, a wſzyſtkim innym obcym Miniſtrom wſzelkie uſzanowanie oddaią.

Naywiękſza część członków Rady nieuſtaiącey zoſtała odkryta i areſztowana. Król od Gardy ſwoiey opuſzczony zoſtawał w ſwoim pałacu nienaruſzony. Gdy ſię w mieście znowu nieco uſpokoiło, zgromadzony w około pałacu lud żądał widzieć Króla. Wyſzedł na Galerye, miał mowę do ludu, w którey JP. *Zakrzewſkiego* iako teraźnieyſzego *Prezydenta* miaſta prezentował.

Cała Warſzawa uczyniła Akceſs powſtania.

Sko-

Skoro tylko wiadomość o tem zdarzeniu do obozu mofkiewfkiego pod *Szkalmirzem* nadefzłe, zaraz ztamtąd wyciągnąwfzy, udali fię d. 25. do *Nowegomiafta* nad *Wiflą* Tegoż dnia *Kościufzko* z woyfkiem fwoiém poftąpił ku *Igołomił*, a Jenerał *Madalińfki* z przednią ftrażą ofadził opufzczony od Mofkalów oboz pod *Szkalmierzem*. Dnia 29. niedaleko *Nowego Miafta* miało przyiść do nowey dla woyfk mofkiewfkich niepomyślney bitwy.

Wiadomość o powftaniu Warfzawy d. 25. do obozu pod *Igołomią* przyfzła, i pofłana była do Krakowa z 12. poftylli-onami, gdzie tegoż dnia przy dawaniu ognia z armat *Te Deum* było śpiewane. Bywfzy Marfzałek Ignacy *Potocki*, który za Autora Konftytucyi 3. Maja ieft miany, i różne inne członki owczefnego Seymu znayduią fię od nieiakiego czafu w Krakowie.

Gazeta nadworna Berlińfka pod d. 26. Kwietnia tak pifze o Rewolucyi Warfzawfkiey. „ Dzień 17. t. m. był to dzień okropny dla Warfzawy. Przed kilku dniami Jenerał roffyifki *Igelftröm* wyfłał był wfzyftką tam konfyftaiącą kawalerye

dla

dla wſparcia wóyſk przeciw Kościuſzce wyſłanych, tak że tylko 3. bataliony piechoty pozoſtały. Dnia 17. z rana wſzczął ſię tumult, który Jenerała *Igelſtröma* tak zaſtanowił; iż zebrawſzy ſwoie 3. batalliony, doniósł Królowi o tém, co ſię ſtało. Król odpowiedział: iż iuż o niepokoiach ſłyſzał, i proſi Jenerała, aby dla uniknienia krwi rozlewu woyſko ſwoie z miaſta wyſłał, aż pokiby umyſły niebyły ukoione. Jenerał *Igelſtröm* wyſłał Jenerała *Bauer* z iedną Dywizyą; iżby arſenał opanował, lecz ten poźno iuż tam przyſzedł. Mieſzczanie iuż go pierwey opanowawſzy, zabrali ztamtąd broń, i wzięli Jenerała *Baura* wraz ze ſwoią dywizyą w niewolę. Tak uzbroieni mieſzczanie uſzykowali ſię w glidy, i wypędzili 1. batallion moſkiewſkiey piechoty z miaſta. Pozoſtałe 2. batalliony pod naczelniſtwem Jenerała *Igelſtröm* oſadziwſzy ulicę S. Katarzyny, bróniły ſię. Lubo Polacy ze wſzyſtkich domów na nich ſtrzelali, bronili ſię iednak moſkale walecznie, dobywali ſię do domów, i tyłami uciekali. Po 36. godzinney nieuſtanney bitwie udało ſię im, iż ze ſtratą około połowy ludzi uſzedłſzy, pod komendą Jenerałów *Igelſtröma*, *Apraxina* i *Zubówa*, o dwie mile od Warſzawy

zлą-

złączyli się z Pruskim Jenerałem *Wolkę* i iego korpusem. Polacy ażeby moskalów ze swoich stanowisk wypędzili, budynki w tey okolicy pozapalali. Jak tylko moskale z miasta wyszli, natychmiast Polacy na wszystkie ich mieszkania napadli, zrabowali wszystkie sprzęty, a osobliwie Ekwipaże Jenerałów, i pomordowali wszystkich w mieście pozostałych moskalów. Magistrat zgromadził się był w czasie tumultu, ale nie był w stanie bynaymniey go uśmierzyć. Teraz zdaie się tam bydź naywiększa spokoyność. Polacy, iak tylko żaden moskal w Warszawie nie został, donieśli o tém Jenerałowi *Kościuszce*, i z Krakowa do Warszawy zaprosili. „

Powstanie w *Wilnie* okropne za sobą pociągnęło następności; między innemi znakomitsza iest: iż Hetman Wielki *Kossakowski* na tém samém mieyscu został powieszony; gdzie przed 2. latami Wielkim *Hetmanem* był ogłoszony.

Listy z Warszawy pod d. 9. t m. donoszą: iż tam tego dnia za Dekretem Sądu Kryminalnego przed Ratuszem Hetmanów *Ożarowskiego i Zabiełłę* wraz z Kasztelanem *Ankwiczem*, a *Kossakow-*

skie-

ſkiego Biſkupa *Inflantſkiego* przed Bernardynami powieſzono.

HISZPANIA.

Z Madrytu dnia 27. *Marca*.

Przed 20. dniami poſzło ztąd do *Kartageny* 12 ludzi od Gardy Królewſkiey z 2. Gefreytami i kilku innemi oſobami dla udania ſię ztamtąd przy Eſkadrze woiennych okrętów do *Il Loch*, gdzie znakomitą iakąś oſobę odebrać maią. W ſamey rzeczy Dywizye garnizonu naſzego odebrały roſkaz maſzerowania na różne ſtacye, aby tę znakomitą oſobę do ſtołecznego miaſta przyprowadziły.

NIEMCY.

Z Moguncyi pod 20. Kwietnia piſzą: iż tegoż dnia Pruſki Regiment *Köthen* do *Bingen* pomaſzerował, a z *Kolonii* donoſzą: że Pruſkie Regimenty, które tam iuż były przymaſzerowały, znowu ku Renowi powróciły.